

**Kazimierz Jaruszewski**

## **Wychowankowie Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach**

**słowa kluczowe:** gimnazjum, uczniowie, Chojnice

Chojnice stanowią prężny ośrodek szkolnictwa średniego o bogatych tradycjach. Już w 1622 roku założono w tym mieście szkołę jezuicką<sup>1</sup>. Placówka ta została aktem królewskim 10 maja 1630 r. wyniesiona do godności kolegium. Szlachta katolicka nawet z odległych stron chętnie posyłała swoich synów do Chojnic, bowiem miejscowa szkoła słynęła w XVII stuleciu z programu nauczania dostosowanego do potrzeb umysłowych i wychowawczych tej warstwy społecznej. Do Chojnic docierała również młodzież z wielu miejscowości Pomorza i Kujaw. Popularność kolegium jezuickiego wiązała się ponadto z nieodpłatnością za kształcenie. Umożliwiały to liczne dotacje ze strony społeczeństwa katolickiego. Dzięki pozyskanym środkom wybudowano w XVIII w. nowy budynek szkolny i przyległy do niego kościół. W gronie wychowanków kolegium był m.in. Mateusz Nataniel Wolf (1724-1784), syn chojnickiego aptekarza, a później lekarz Korpusu Kadetów w Warszawie i twórca obserwatorium astronomicznego w Gdańsku.

Wskutek skomplikowanej sytuacji politycznej i przestarzałego już programu szkół jezuickich, w połowie XVIII stulecia ranga i atrakcyjność placówki chojnickiej zaczęły maleć. W 1773 r., już po wcieleniu ziemi chojnickiej do państwa pruskiego, dekretem królewskim zniesiono kolegium, zmieniając je w gimnazjum. Dokonano sekularyzacji dóbr, jednakże zabudowania szkolne powierzono zakonnikom w celu dalszego prowadzenia działalności oświatowej. Status placówki był jednak niepełny, bowiem nie wprowadzono kursu filozofii i teologii. Szkoła zachowała katolicki charakter, nauka była bezpłatna dla uczniów pragnących poświęcić się stanowi duchownemu. Od początków XIX w. gimnazjum zaczęło podupadać i zostało przekształcone w szkołę ludową dla dzieci katolików. W latach 1809-1815 pracował w niej tylko jeden nauczyciel. W gmachu szkoły

---

<sup>1</sup> *Historia Residentiae Conecensis Societatis Jesu*, tłum. T. Fabiszak, E. Skibiński, oprac. L. Stoltmann, Bielefeld 2006, s. 8.

kwaterowały wojska napoleońskie, a później rosyjskie<sup>2</sup>.

Chojnicki zakład oświatowy reaktywowano 27 listopada 1815 roku jako Królewskie Katolickie Gimnazjum. Wcześniej, 10 listopada tego roku, w numerze 45 (s. 436) dziennika urzędowego rejencji kwidzyńskiej „*Amts-Blatt der Königlich Westpreussischen Regierung zu Marienwerder*”<sup>3</sup> zamieszczono obwieszczenie o otwarciu szkoły. Pierwszym dyrektorem placówki był przybyły z Opola Niemiec Piehatzek. Kadre nauczycielską stanowili początkowo Niemcy ze Śląska. Theodor von Schön, nadprezydent Prus Zachodnich, uważał, iż szkolnictwo średnie miało być instrumentem postępującej germanizacji polskiej młodzieży. Zakładowi nadano oficjalnie charakter katolicki, jednak w rzeczywistości był on symultanny, przyjmowano do niego uczniów trzech wyznań: katolickiego, ewangelickiego i mojżeszowego. Dla administracji pruskiej katolicyzm był bowiem synonimem polskości Pomorza. Początki placówki nie były łatwe; przybyła młodzież reprezentowała często niski poziom wiedzy bądź nie znała dostatecznie języka niemieckiego, ponadto rozwój szkoły hamowany był brakiem odpowiedniej liczby nauczycieli wyznania rzymskokatolickiego. Przez pierwszych 10 lat istnienia mury gimnazjum opuściło tylko 7 maturzystów! Tymczasem od 1818 r. warunkiem przyjęcia na studia wyższe w Prusach było ukończenie szkoły średniej. Wyjątek czyniono tylko w seminariach duchownych, do których nierzadko przyjmowano prymanerów (uczniów klas przedmaturalnych), a nawet sekundarów. Jedyne wówczas na Pomorzu Gdańskim gimnazjum katolickie nie mogło zaspokoić potrzeb społeczeństwa. Dopiero utworzenie takiego zakładu oświatowego w Chełmnie w 1837 r. poprawiło tę niekorzystną sytuację. Kolejne pełne gimnazjum (kończące się maturą) powstało natomiast w 1859 r. w Wejherowie. Później władze pruskie, w odpowiedzi na rosące potrzeby edukacyjne i naciski społeczności lokalnych, wyraziły zgodę na założenie następnych szkół średnich. Mimo licznych przeszkód organizacyjnych i ograniczonych wówczas możliwości komunikacyjnych liczba uczniów w gimnazjum chojnickim w I połowie XIX w. rosła jednak systematycznie: od 30 w pierwszym dniu działalności placówki, poprzez 100 w kolejnym (1816) roku, 313 w roku 1827 aż po 466 w ostatnim (1850) roku tego półwiecza. W późniejszym okresie liczba uczniów rzadko przekraczała 450, chociaż w roku szkolnym 1873/1874 odnotowano ich aż 513, w tym 222

<sup>2</sup> Por. H. Porożyński, *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich w Chojnicach (1623-2002)*, Słupsk 2004, s. 14.

<sup>3</sup> Kwidzyński dziennik urzędowy ukazywał się w latach 1811-1940. W latach 1818-1831 i 1849-1918 nosił tytuł „*Amts-Blatt der Königlich Preussischen Regierung zu Marienwerder*”. Czasopismo zawierało rozporządzenia, zarządzenia, statuty, wzory dokumentów urzędowych etc. (zamieszczane zarówno w tekście głównym, jak i dodatkach dołączanych do periodyku). Stosowano paginację ciągłą dla danego roku.

katolików, 228 ewangelików i 63 żydów. Dwudziestu ubogich gimnazjalistów mogło zamieszkać w konwikcie w dawnym klasztorze poaugustiańskim.

Siedzibą szkoły było miasto w zdecydowanej większości zamieszkałe przez Niemców. Natomiast okolice Chojnic stanowiły tereny, na których żywił polski był dość silny. Miasto było ośrodkiem administracyjnym szczebla powiatowego. Największą liczebnie grupę uczniów pochodzących z Chojnic stanowili synowie urzędników; na drugim miejscu możemy wskazać synów kupców, przedsiębiorców i właścicieli domów, zaś na kolejnym miejscu znajdowali się synowie nauczycieli oraz rzemieślników<sup>4</sup>. Wśród wychowanków wywodzących się spoza Chojnic najwięcej było dzieci rolników, a następnie właścicieli majątków ziemskich. Sporo było uczniów z rodzin gburskich, czyli zamożnych chłopów (jednym z nich był Jan Karnowski, późniejszy poeta kaszubski). Do gimnazjum katolickiego rolnicy chętnie posyłali swoich synów, wiążąc ich przyszłość z karierą duchowną. Studia teologiczne w pierwszej połowie XIX wieku w gronie chojnickich maturzystów cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Pod względem wyznaniowym, poza okresem Kulturkampf, uczniowie katolicy stanowili grupę dominującą liczebnie (w 1818 r. było ich 122 przy 54 ewangelikach i jednym uczniu wyznania mojżeszowego<sup>5</sup>). Obok Polaków było sporo niemieckich katolików, zwłaszcza z położonej na południowy wschód od Chojnic Kosznajderii<sup>6</sup>. W 1875 r. na 198 katolickich uczniów gimnazjum tylko 83 było Polakami. Resztę stanowili Niemcy. Przynależność narodowa nie pokrywała się zatem w Chojnicach z przynależnością wyznaniową. W roku 1873 na 504 uczniów było 225 katolików, 224 ewangelików i 55 wyznawców religii mojżeszowej. Do kultury niemieckiej skłaniali się również żydowscy uczniowie, którzy najczęściej jako ojczysty podawali język niemiecki<sup>7</sup>. Pierwszy żyd podjął naukę w chojnickim gimnazjum już w 1818 roku. Liczba młodzieży wyznania mojżeszowego w niektórych latach szkolnych przekraczała 70.

<sup>4</sup> K. Wajda, *Maturzyści Gimnazjum Kwidzińskiego (1842-1914) Gimnazjum Chojnickiego (1883-1913). Pochodzenie społeczne i wybór kierunku studiów*, [w:] *Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, red. Z. Karpus, J. Kłaczko, M. Wołos, Toruń 2005, s. 184.

<sup>5</sup> APB, Zespół akt: Gimnazjum Państwowe w Chojnicach, sygn. 2276/01.

<sup>6</sup> Kosznajderia to obszar stanowiący przez kilka wieków 19 wsi pomiędzy Tucholą, Kamieniem Krajeńskim a Chojnicami. Zwarte terytorium stało się enklawą niemieckich katolików. Ich przodkowie zostali sprowadzeni z Westfalii i Nadrenii przez Krzyżaków. Stolicą enklawy było Ostrowite (Osterwick). Historiografem Kosznajdrów był Joseph Rink, wychowanek gimnazjum chojnickiego. Więcej informacji w monografii *Kosznajderia. Dzieje niemieckiej enklawy osadniczej na Pomorzu Gdańskim*, red. J. Szwankowski, Chojnice 2013.

<sup>7</sup> L. Broniewicz, *Tworzenie się inteligencji żydowskiej w Prusach Zachodnich. Żydowscy absolwenci gimnazjów przed 1914 rokiem*, [w:] *Emancypacja – asymilacja – antysemityzm. Żydzi na Pomorzu w XIX i XX w.*, red. Z.H. Nowak, s. 140.

Uczniowie wywodzili się zatem z 3 narodowości, ich koegzystencja przebiegała w XIX w. bez większych konfliktów. Największa liczba wychowanków reprezentowała powiat chojnicki, ale w pruskim gimnazjum kształciła się również młodzież z powiatów: człuchowskiego, tucholskiego, złotowskiego, kościerskiego i wielu innych. Znaczący był też odsetek uczniów przybyłych z innych rejencji.

Absolwenci gimnazjum wywodzący się z Chojnic najchętniej wybierali medycynę, prawo i teologię (zarówno katolicką, jak i ewangelicką); chętnie też decydowali się na podjęcie pracy zawodowej bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej. Najwięcej osób rezygnujących ze studiów uniwersyteckich to synowie urzędników i pocztowców, którzy nierzadko rozpoczynali karierę w tym samym zawodzie, co ich ojcowie. Nawet nie posiadając świadectwa dojrzałości, można było wstąpić do szkoły kadetów, podjąć studia weterynaryjne czy zostać urzędnikiem niższego szczebla. Abiturienti spoza Chojnic często obierali karierę duchowną, szczególnie synowie rolników i nauczycieli. Mniejszym zainteresowaniem w tym środowisku cieszyły się studia medyczne i prawnicze, choć synowie lekarzy często wybierali się na medycynę. Synowie ziemiańscy podejmowali też nierzadko studia techniczne i wojskowe. Maturzyści żydowscy natomiast deklarowali chętnie po ukończeniu nauki w Chojnicach studiowanie medycyny, zamierzając założyć prywatną praktykę i zdobyć wolny zawód. Władze pruskie niechętnie bowiem dopuszczały Żydów do wyższych stanowisk, szczególnie urzędniczych<sup>8</sup>. Wychowankowie chojnickiego gimnazjum w pierwszym okresie działalności szkoły (I połowa XIX w.) najczęściej wybierali studia w 3 ośrodkach uniwersyteckich: Berlin, Królewiec i Wrocław. Później popularne były jeszcze trzy kierunki (Gryfia, Münster i Bonn), *choć chojniccy abiturienti trafiali do licznych uczelni, zgodnie z ówczesnym zwyczajem co rok, dwa zmieniając miejsce edukacji*. Rekordziści odbyli studia nawet na 5 uniwersytetach. Mimo trudności komunikacyjnych kształcąca się młodzież była bardzo mobilna. Dogodne połączenie kolejowe z Chojnic przyczyniło się podejmowania studiów na uniwersytecie berlińskim. Popularnym kierunkiem studiów wśród chojnickich maturzystów była teologia katolicka. Na ogólną liczbę 1355 abiturientów święcenia kapłańskie przyjęły aż 344 osoby. Co czwarty absolwent zakładu chojnickiego został zatem księdzem. Warto też dodać, iż 51 przyszłych duchownych kształciło się również w Chojnicach, ale do matury przystąpili oni w innych szkołach. 18 uczniów gimnazjum chojnickiego podjęło w latach 20. i 30. XIX w. studia teologiczne w Chełmnie, a potem w Pelplinie bez matury<sup>9</sup>. Rząd pruski akceptował wówczas

<sup>8</sup> K. Wajda, *Maturzyści...*, s. 188.

<sup>9</sup> A. Nadolny, *Księża diecezji chełmińskiej absolwenci gimnazjum chojnickiego w latach 1815-1915 (1920)*. „Acta Pomerania” 2015, nr 6, s. 147.

taką sytuację ze względu na braki duszpasterzy w katolickich parafiach. Chojnicki zakład oświatowy stanowił zatem prawdziwe zagłębie powołań kapłańskich. Najczęściej absolwenci studiowali w Seminarium Duchownym w Pelplinie, ale wielu z nich edukację teologiczną wybierało na uniwersytetach. Kilkunastu z nich odbyło studia we Wrocławiu, aby później uczestniczyć w Pelplinie w kursie praktycznym i tam przyjąć święcenia (m.in. Kosznajder Paul Peter Panske czy gościeradzanie Szymon Górski i Piotr Żurawski). Liczne grono przyszłych księży w latach gimnazjalnych należało do tajnych kół samokształceniowych. W seminarium pelplińskim powstało nawet koło seniorów filomacji chojnickiej. Patriotyczne tradycje filomackie towarzyszyły duchownym przez całe ich późniejsze życie. 4 uczniów gimnazjum chojnickiego zostało biskupami chełmińskimi (księża: Jerzy Jeschke, Jakub Klunder, Augustyn Rosentreter i Jan Trepnau), a 1 biskupem gdańskim (Carl Maria Splett). 6 uczniów jest objętych toczącym się procese beatyfikacyjnym (Jan Hamerski, Konstanty Krefft, Anastazy Kręcki, Bernard Łosiński i Edmund Roszczyniański z dawnej diecezji chełmińskiej oraz Bronisław Sochaczewski z diecezji warmińskiej). 24 księży, którzy uzyskali maturę w Chojnicach, posiadało stopień naukowy doktora. Kanonikami gremialnymi i honorowymi kapituły katedralnej w Pelplinie zostało 26 wychowanków chojnickiego gimnazjum. Absolwenci Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach podejmowali różnorodne kierunki studiów, wskazać możemy (poza teologią katolicką) szczególną popularność prawa, medycyny, dyscyplin filologicznych, kierunków technicznych i wojskowych. Na uwagę zasługuje ponadto deklarowanie przez maturzystów pochodzących z Chojnic teologii ewangelickiej. Od schyłku XIX w. wzrasta zainteresowanie studiami inżynierskimi, na co wpływ miało powstanie nieco później (1904 r.) uczelni technicznej w Gdańsku (również dogodne połączenie kolejowe z Chojnic). Tradycyjnie już wielkim powodzeniem cieszyły się uczelnie berlińskie (także szkoła kadetów).

Znacząca była aktywność społeczna i kulturalna wychowanków gimnazjum chojnickiego, zarówno wśród Polaków, jak i Niemców. Około 100 maturzystów należało później do Towarzystwa Naukowego w Toruniu (powstałego w 1875 r.). Wielu polskich abiturientów, w tym filomatów, wstąpiło w szeregi Towarzystwa Pomocy Naukowej, Towarzystw Ludowych, Towarzystwa Czytelni Ludowych czy Stowarzyszenia Straż, wielu aktywnie działało w ruchu niepodległościowym i wyborczym (np. w Lidze Polskiej). Niektórzy, jak Jan Tułodziecki czy Antoni Muchowski, brali udział w powstaniach (listopadowym i styczniowym). Wychowankowie szkoły w Chojnicach zakładali banki ludowe, kółka rolnicze, spółki pożyczkowo-kredytowe. Na tym polu zasłużyli się m.in. zaprzyjaźnieni ze sobą maturzyści Stanisław Sikorski (późniejszy starosta chojnicki i kawaler Orderu Polonia Restituta) oraz Feliks Bolt (ksiądz, senator RP).

Absolwenci gimnazjum katolickiego w Chojnicach zaangażowali się również w działalność naukową. Lista uczonych i pasjonatów nauki – wychowanków tego zakładu oświatowego jest bardzo długa; znajdują się na niej m.in. historycy Paweł Czaplewski<sup>10</sup>, Romuald Frydrychowicz<sup>11</sup>, Joseph Rink, archeolog i badacz pradziejów Kazimierz Chmielecki, orientalista Adalbert Schulte, filolog i edytor źródeł Paul Peter Panske, psycholog Julian Schimikowski, filozof i teolog Ignacy Rosentreter, teolog Jan Behrendt, chemik i botanik Jan Riemer. Spora grupa naukowców wywodziła się z Kosznejderii.

Również nieobca chojnickim wychowankom była aktywność polityczna. Maturę w Chojnicach uzyskało liczne grono pomorskich parlamentarzystów, m.in. Feliks Bolt, Stanisław Hoffmann, Jan Karol Klingenberg, Fryderyk Landmesser, Bernard Łosiński, Anton Sawatzki czy Antoni Wolszlegier. Inicjatorem regionalizmu kaszubsko-pomorskiego był natomiast Florian Ceynowa.

Wielu absolwentów zasililo stan nauczycielski, niektórzy z nich z ławki szkolnej trafili na katedrę – wrócili do swojego gimnazjum, podejmując pracę pedagogiczną, np. Teofil Czekalla, August Papenfus, Juliusz Prądyński, Jan Stenzel.

W gimnazjum chojnickim przez 104 lata funkcjonowania placówki kształciło się ponad 8 tysięcy uczniów. Co szósty z nich skończył szkołę i zdał maturę. Powodów takiej sytuacji było wiele. Nauka sporo kosztowała, a wymagania pedagogów były bardzo wysokie. Drugoroczność była częstym zjawiskiem. Klasy powtarzały nawet osoby później bardzo zasłużone dla kultury i nauki Pomorza, m.in. Florian Ceynowa<sup>12</sup>. Nierzadko też rodzice (np. urzędnicy, nauczyciele, wojskowi, zarządcy majątków) zmieniali miejsce zamieszkania, co wiązało się także z wyborem innego gimnazjum. Jedną z przyczyn zmiany szkoły było też relegowanie z powodu przynależności do tajnych związków młodzieży. Niektórzy polscy uczniowie rezygnowali ponadto z nauki ze względu na niedostateczne postępy w przyswajaniu języka niemieckiego. W Chojnicach bowiem kładziono szczególny nacisk na nauczanie języków, zarówno starożytnych, jak i nowożytnych. Problemy z nauką były zatem tak samo istotne jak powody ekonomiczne. W gronie uczniów szkoły, którzy musieli ją opuścić przed maturą, było sporo osób znanych z kart historii Pomorza, a nawet kraju. Zaliczymy do nich światowej sławy chirurga Ludwika Rydygiera, pioniera kilku technik operacyjnych. Do znanych polskich historiografów należał Stanisław Kujot<sup>13</sup>, zaś popularnym w II połowie XIX w. politykiem i parlamentarzystą był Ignacy Łyskowski. Wiele osób interesujących się powstaniem warszawskim słyszało o *kacie powstańców*

<sup>10</sup> *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 89.

<sup>11</sup> Tamże, s. 137.

<sup>12</sup> I. Pieróg, *Florian Stanisław Ceynowa. Życie i działalność*, Toruń 2009, s. 52.

<sup>13</sup> *Słownik historyków...* s. 276.

warszawskich – gen. Erichu von dem Bach Zelewskim. Uczniami gimnazjum chojnickiego byli też: najwybitniejszy obok Karnowskiego poeta kaszubski Hieronim Derdowski, założyciel sekty zwanej *Kościółem niemieckokatolickim* Jan Czerski, sługa Boży Edmund Roszczynialski, biskup gdański Carl Maria Splett, burmistrz Tczewa Wiktor Jagalski, twórca popularnych pieśni religijnych Antoni Kowalkowski, animator kultury wiejskiej i lekarz Jan Paweł Łukowicz.

Dyrekcja placówki w połowie XIX w. zaczęła borykać się z problemami lokalowymi, liczba uczniów oscylowała wokół 400, dlatego zaczęto czynić starania o powiększenie infrastruktury szkolnej. Wybudowano reprezentacyjną aulę (budując podziw również współcześnie), salę gimnastyczną, adoptowano też na potrzeby zakładu część gmachu po dawnych koszarach. Władze oświatowe zabiegały nie tylko o sprawną organizację procesu dydaktyczno-wychowawczego, ale też o jego przejrzyste dokumentowanie. Corocznie ukazywały się drukiem sprawozdania („Jahresbericht”) przygotowane przez dyrektora placówki, stanowiące później doskonały materiał źródłowy.

Chlubne karty w dziejach pomorskiej oświaty i ruchu narodowego na tym terenie zapisali młodzi członkowie „związku bratniego” jak nazywano nierzadko koła filomackie<sup>14</sup>.

Pierwszym zachowanym dokumentem istnienia polskiej organizacji w gimnazjum chojnickim jest wzmianka w aktach procesu Ludwika Mierosławskiego z 1847 r. Z akt wynika, iż organizator niedoszłego do skutku tzw. powstania starogardzkiego (określanego w literaturze również mianem wyprawy na Starogard oraz buntu chłopskiego) w lutym 1846 r., Florian Ceynowa, będąc uczniem gimnazjum w Chojnicach, należał do tajnego stowarzyszenia, zakorzenionego już wówczas od kilku lat w patriotycznej tradycji polskich gimnazjalistów, mającego na celu krzewienie polskości poprzez naukę języka, literatury, historii i geografii ojczystej. Ceynowa, młody, energiczny działacz niepodległościowy, przyszły budowniczy ruchu kaszubskiego, zdał maturę w 1841 r., dlatego możemy przypuszczać, że pierwszy na Pomorzu ośrodek filomatyzmu powstał w Chojnicach już ok. 1830 roku (trzydzieści lat po utworzeniu tajnego Towarzystwa Filomatycznego Wileńskiego). Poważnym argumentem przemawiającym za tą tezą jest fakt ucieczki grupy gimnazjalistów chojnickich do powstania listopadowego. Znamy nazwiska siedmiu młodych powstańców: Medard Borowski, Leonard Hubert Droszewski, Aleksander Kliński, Feliks Lewiński, Kazimierz Pikulski, Józef Plachecki oraz Ferdynand Speers. Wiadomo również, iż szeregi powstańcze zasilili inni, nieznanymi z nazwiska gimnazjaliści. Udział licznego grona uczniów w insurrekcji dowodzi, że łączyła ich silna więź organizacyjna motywowana pobudkami

<sup>14</sup> Zob. m.in. *Poczet filomatów chojnickich*, red. K. Jaruszewski, Chojnice 2005.

patriotycznymi. Od 1840 r. aż do 1860 r. nie odnotowano żadnych informacji o istnieniu związku filomatów w Chojnicach. Zanik ruchu filomackiego tłumaczyć można w tym okresie lekcjami języka polskiego w gimnazjum oraz nauczaniem religii w języku ojczystym. Władze szkolne zezwoliły także na polskie nabożeństwa w kościele gimnazjalnym oraz na założenie w 1850 r. polskiej biblioteki uczniowskiej. Zbiorami bibliotecznymi zarządzał zawsze jeden z polskich profesorów. Odrodzenie koła nastąpiło prawdopodobnie w 1861 r. Sześciu chojnickich filomatów: Franciszek Bonin, Franciszek Kurowski, Kornel Lipiński, Antoni Muchowski, Franciszek Studziński i Kazimierz Stencel (niedawny uczeń gimnazjum) wstąpiło w szeregi powstańcze. Inicjatorem przystąpienia filomatów do powstania styczniowego był Antoni Muchowski<sup>15</sup>. Udział chojnickich gimnazjalistów w insurekcji został uwieczniony dramatem *Tobie – Ojczyzno* (1937) Stefana Bieszka, zasłużonego pedagoga, pisarza oraz działacza kaszubskiego, syna pierwszego polskiego dyrektora gimnazjum Ferdynanda Bieszka. W roku 1870 założono kolejną organizację patriotyczną i samokształceniową zrzeszającą polskich uczniów gimnazjum chojnickiego. Współzałożycielami „Mickiewicza” byli m.in. Romuald Frydrychowicz, Zenon Frydrychowicz, Michał Maliński, Zenon Włoszczyński, Antoni Wolszlegier i Władysław Zieliński. Głównymi organizatorami koła byli Zenon Frydrychowicz i Antoni Wolszlegier. Członkowie *związku bratniego* tworzyli małe zespoły samokształceniowe nazywane kółkami. Zespoły te liczyły łącznie z prezesem kółkowym od trzech do czterech gimnazjalistów. Najważniejszymi przedmiotami nauki w kółkach były: historia, literatura i geografia ziem polskich. Rozwijał się ponadto dynamicznie ruch krajoznawczy i turystyczny, urządzano dłuższe wycieczki piesze, aby lepiej poznać uroki ziemi pomorskiej. Chojnicy filomaci nosili pseudonimy tożsame z nazwiskami cenionych polskich pisarzy oraz bohaterów literackich (głównie doby romantyzmu); pod przybranymi imionami zapisywani byli w książce kasowej i w katalogu bibliotecznym. Obawiając się dekonspiracji, nie przystępowano do żadnych związków integrujących pomorską filomację. Na początku lat osiemdziesiątych XIX stulecia protektorami chojnickiego stowarzyszenia byli dr n. med. Hipolit Ostojka-Lniski (w młodości zasłużony filomata wejherowski i walecki) oraz Ludwik Dominirski. Szczególne uaktywnienie koła „Mickiewicza” (zwanego również „Szkołą Mickiewicza”) wiązać należy z przybyciem do Chojnic dra Lniskiego w 1881 roku. Były aktywny członek tajnych kół gimnazjalnych z wielką troską odniósł się do zadań patriotycznych stojących przed chojnicką organizacją. W jego osobie członkowie „Mickiewicza” znaleźli oddanego opiekuna i wychowawcę.

<sup>15</sup> J. Szews, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992, s. 67.



Mieszkanie wywodzącego się z Kaszub lekarza stało się bezpieczną przystanią dla polskich gimnazjalistów, pomieściło zbiory filomackiej biblioteki i było miejscem zebrani walnych oraz obchodów rocznic narodowych (m.in. listopadowej rocznicy śmierci Adama Mickiewicza, którą utożsamiano z rocznicą założenia tajnego związku młodzieży). Jednym z wychowanków doktora Lniskiego był Zygmunt Rogala, późniejszy proboszcz chełmiński, doktor teologii, kanonik katedralny i – co godne podkreślenia – opiekun filomatów chełmińskich. Ks. dr Rogala, dziekan dekanatu chełmińskiego i zasłużony działacz społeczno-narodowy, oddał młodym gimnazjalistom pokój na plebanii na zebrania konspiracyjne i sprzyjał ich działaniom. Patronat doktora Lniskiego sprzyjał rozwojowi chojnickiej organizacji filomackiej: w latach 1895-1897 w jej pracach uczestniczyło już ok. 30 gimnazjalistów, podzielonych na 6 kółek. Doktor Lniski nie ingerował w wewnętrzne sprawy koła, czuwał jednak nad jego bezpieczeństwem; młodzież mogła ponadto liczyć na bezinteresowną pomoc lekarską oraz wsparcie finansowe przekazywane na ręce jej opiekuna ze strony Towarzystwa Pomocy Naukowej. W 1901 r. w związku z procesem toruńskim i jego fatalnymi następstwami dla pomorskiego ruchu filomackiego (liczne aresztowania młodych patriotów) tajna organizacja chojnicka zawiesiła swą prężną działalność. Zniszczono także dotychczasową dokumentację działalności tajnego związku, a bibliotekę wywieziono z Chojnic do majątku Władysława Wolszlegiera w Szenfeldzie (ob. Nieżychowice)<sup>16</sup>. Koło filomatów odżyło jednak już w 1902 r. z inicjatywy dra Lniskiego. Opiekę nad stowarzyszeniem objęli akademicy – członkowie komisji gimnazjalnej tajnego Związku Młodzieży Polskiej „Zet” (trójzaborowej organizacji niepodległościowej), w tym gronie bardzo zasłużony dla pomorskiego ruchu filomackiego Jan Riemer. Ten były filomata chojnicki zainicjował (wraz ze Stanisławem Czaplewskim) w 1900 r. działalność koła seniorów filomacji chojnickiej (jedynego tego typu związku filomackiego w zaborze pruskim zrzeszającego dawnych gimnazjalistów). W 1913 r. organizacja dzieliła się, podobnie jak w Chełmnie, aż na cztery oddziały, a te zaś na kółka. Struktura ta świadczyła, iż liczba członków była znaczna. Ostatnie lata poprzedzające wybuch I wojny światowej to okres dynamicznej działalności chojnickiego TTZ. Znaczącym wyrazem uznania dla tego środowiska było zorganizowanie 2 kwietnia 1914 r. w mieszkaniu mecenasa chojnickich filomatów dra H. Ostoi-Lniskiego I zjazdu delegatów kół pomorskich. Organizacja wykazywała ciągłość pracy aż do długo wyczekiwanej chwili wyzwolenia Pomorza Gdańskiego. Prawdopodobnie w 1909 r. zrzeszenie chojnickich filomatów przybrało nazwę Towarzystwa Tomasza Zana (TTZ) i przyjęło jego statut, zgodnie z którym ujednoliciło swą strukturę i metody pracy

<sup>16</sup> J. Szews, dz. cyt., s. 173.

obowiązujące we wszystkich stowarzyszeniach samokształceniowych. W 1911 r. przy chojnickim TTZ utworzono z inicjatywy Stefana Łukowicza pierwszą w zaborze pruskim drużynę skautową, co zapoczątkowało rozwój harcerstwa polskiego na tym obszarze. W lipcu 1919 r. koło chojnickie, najsilniejsze na lewobrzeżnym Pomorzu, było organizatorem ogólnopomorskiego Zjazdu Delegatów TTZ w Tucholi. Podczas obrad, którym przewodniczył Józef Gayda, podjęto uchwałę o ujawnieniu kół TTZ wobec dyrekcji gimnazjów. 13 listopada 1919 r. dyrekcja gimnazjum w Chojnicach zezwoliła na utworzenie jawnej organizacji polskiej młodzieży. W związku z wybuchem wojny polsko-bolszewickiej uczniowie klas starszych, wśród nich filomaci, zgłosili się ochotniczo do wojska. Na czas wojny działalność TTZ została zawieszona. 7 kwietnia 1921 r. nastąpiło rozwiązanie stowarzyszenia, a w jego miejsce powstała nowa organizacja: „Grono Literackie”, której statut opracował Bernard Głowczewski, a prezesem został Józef Landowski. Początkowo grono liczyło 17 członków, ale już w końcu roku szkolnego zrzeszonych było 72 gimnazjalistów. W 1922 r. reorganizacji, z podziałem na sekcje: retoryczną i muzyczną, dokonał były filomata Franciszek Ringwelski. Działalność grona zamarła jednak w roku szkolnym 1924/1925. W październiku 1925 r. reaktywowano stowarzyszenie, którego członkowie podejmowali trud inscenizacji utworów dramatycznych (m.in. w marcu 1926 r. wystawili *Dziady* Mickiewicza), organizowali uroczystości z okazji świąt narodowych oraz wieczornice ku czci wybitnych Polaków, wygłaszali referaty dotyczące różnych aspektów kultury polskiej, szczególnie literatury, filozofii i estetyki epoki romantyzmu. 20 października 1927 r. na zebraniu nadzwyczajnym postanowiono przywrócić nazwę „Kółko Filomatów im. Adama Mickiewicza”, podkreślając w ten sposób duchową łączność z filomatami wileńskimi oraz bogate tradycje chojnickiego filomatyizmu inspirowanego postawą autora *Konrada Wallenroda*. Praca filomatów postępowała systematycznie aż do wybuchu II wojny światowej. Młodzież z powodzeniem wystawiała sztuki Mickiewicza, Słowackiego i Fredry. Warto wskazać w tym okresie również akcenty związane z badaniem i popularyzacją kultury regionu. Bardzo żywe w środowisku filomackim było zainteresowanie kaszubszczyzną: mową, obyczajami i sztuką Kaszubów. Postępem młodzieży w poznawaniu kultury regionalnej sprzyjał ostatni opiekun koła, prof. Wacław Błaszczuk. Ważnym wydarzeniem w życiu gimnazjum był zjazd z okazji stulecia istnienia organizacji filomackiej w Chojnicach 24 stycznia 1937 r. Inicjatorem zjazdu był Jan Karnowski, były filomata chojnicki, twórca licznych publikacji traktujących o dziejach pomorskiego filomatyizmu<sup>17</sup>. Po zakończeniu wojny

<sup>17</sup> Spośród licznych publikacji J. Karnowskiego dotyczących ruchu filomackiego zob. m.in. *Filomaci pomorscy 1840-1901*, Toruń 1926.

organizacja została reaktywowana pod dawną nazwą i prowadziła działalność przez trzy lata szkolne. Ostatni związek chojnickich filomatów został rozwiązany w 1948 r. W 1966 r. Liceum Ogólnokształcące w Chojnicach otrzymało zaszczytne imię Filomatów Chojnickich.

Pośród kadry pedagogicznej znajdowali się również Polacy. W tym gronie możemy wskazać m.in. tak zasłużonych nauczycieli jak Antoni Karliński, Stanisław Maroński, a szczególnie Leon Biskupski, Stanisław Węclewski i Julian Zieliński. Pedagodzy ci dbali nie tylko o rozwój intelektualny swoich podopiecznych, ale także pielęgnowali uczucia patriotyczne młodych Polaków. Niektórzy z nich wspierali działalność TPN, opiekowali się polską biblioteką i publikowali artykuły, sprawozdania i recenzje naukowe. Dr L. Biskupski napisał m.in. *Kaszubski słownik porównawczy* (wyd. w 1891 r.), za który Akademia Umiejętności przyznała mu nagrodę im. Bogumiła Lindego.

Pruskie gimnazjum w Chojnicach funkcjonowało do początków 1920 roku. W jego miejsce polskie władze oświatowe utworzyły Państwowe Gimnazjum Klasyczne Męskie. Pierwszym dyrektorem tej placówki został Ferdynand Bieszk, a do najbardziej zasłużonych pedagogów należał jego syn Stefan Apolinary, znany później poeta, dramaturg i działacz kaszubski. Obecnie w murach dawnego gimnazjum funkcjonuje (w ramach Zespołu Szkół) Liceum Ogólnokształcące im. Filomatów Chojnickich.

Wśród gimnazjalistów w Chojnicach grono młodzieży wywodzącej się z reencji bydgoskiej było nieliczne. Zasadniczy wpływ na wybór szkoły miało kilka czynników, a szczególnie ówczesne możliwości komunikacyjne i miejsce stałego zamieszkania uczniów. Spośród 1355 wychowanków gimnazjum chojnickiego z lat 1818-1919 środowisko gimnazjalne związane z Bydgoszczą i powiatem bydgoskim obejmowało jedynie 27 uczniów.

Tab. Wykaz absolwentów Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach pochodzących z Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego

lp.	nazwisko i imię	rok matury	wiek	miejsce urodzenia	wyznanie	zawód ojca	w gimnazjum chojnickim	latam prymie <sup>18</sup>	deklarowany kierunek studiów
1.	Behnke Mieczysław	1900	21 lat	Łąsko Wielkie	katolickie	dozorca	1891-1900	2	teologia

2.	Binczyk Johannes	1880	25 lat	Szwedero- rowo (ob. Bydgoszcz)	katolickie	od- dźwierny sądowy	1867- 1880	5	teologia
3.	Buchholz Albert	1894	20 lat	Łakomowo	ewange- lickie	rolnik	1883- 1894	3	medy- cyna
4.	Cierocki Alfred	1899	21 lat	Bydgoszcz	katolickie	urzędnik	1890- 1899	2 ½	medy- cyna
5.	Fitting Paul	1894	18 lat	Okole Bydgoszcz	ewange- lickie	poczto- wiec	1883- 1894	2	praca na po- czcie
6.	Gill Anton	1872	20 lat	Nowy Dwór	katolickie	b.d.	1863- 1872	2½	teologia
7.	Górski Franciszek	1873	21 lat	Gościeradz	katolickie	b.d.	1867- 1873	2	medy- cyna
8.	Górski Szymon	1848	25 lat	Gościeradz	katolickie	rolnik	b.d.	2	teologia
9.	Grzeszkiewicz Feliks	1897	19 lat	Bydgoszcz	katolickie	kolejarz	1891- 1897	2	teologia
10.	Klesiński Józef	1869	23 lata	Wisłok	katolickie	b.d.	1857- 1869	2	teologia
11.	Kraus Werner	1914	18 lat	Bydgoszcz	ewange- lickie	urzędnik	1905-1914	2	studia inży- nierskie (bu- dowa okrę- tów)
12.	Kroll Franz	1839	19 lat	Bydgoszcz	ewange- lickie	b.d.	b.d.	2	medy- cyna
13.	Lessel Otto	1898	21 lat	Fordon (ob. Bydgoszcz)	katolickie	nauczy- ciel	1895- 1898	2	teologia

14.	Łowiński Leopold	1851	21 lat	Fordon (ob. Bydgoszcz)	katolickie	b.d.	1849-1851	1½	medycyna (został księdzem)
15.	Nachtwey Franz	1889	20 lat	Bydgoszcz	katolickie	budowniczy fortepianów	1881-1889	2	medycyna
16.	Ratkowski Paweł	1844	28 lat	Trzebień	katolickie	rolnik	b.d.	2	teologia
17.	Schmeja Zygmunt	1908	20 lat	Brudnia k. Inowrocławia	katolickie	właściciel ziemski w Łąsku Wielkim	1908	½	chemia
18.	Thiel Johannes	1896	20 lat	Bydgoszcz	ewangelickie	pocztowiec	1889-1896	2	praca na poczcie
19.	Thiel Walter	1897	18 lat	Bydgoszcz	ewangelickie	pocztowiec	1889-1897	2	praca w banku
20.	Weckwarth August	1837	21 lat	Bydgoszcz	ewangelickie	b.d.	1826-1837	2½	teologia
21.	Wüstenberg Albert	1850	19 lat	Bydgoszcz	ewangelickie	b.d.	b.d.	2	prawo
22.	Wysocki Bronisław	1883	20 lat	Wilcze	katolickie	b.d.	1872-1883	3	prawo
23.	Wysocki Stanisław	1881	19 lat	Wilcze	katolickie	b.d.	1871-1881	2	teologia
24.	Zieliński Władysław	1874	22 lata	Łąsko Małe	katolickie	b.d.	1863-1874	3	teologia

25.	Ziółkowski Jan	1882	23 lata	Wudzynek	katolickie	b.d.	1882	½	medycyna
26.	Żółtowski Józef	1888 (ekstern)	24 lata	Gogoliński Młyn	katolickie	właściciel młyna	-----	---	medycyna
27.	Żurawski Piotr	1879	22 lata	Gościeradz	katolickie	nauczyciel	1869- 1879	3	teologia

Niektórzy z uczniów pochodzących z Bydgoszczy i okolicznych miejscowości przeprowadzili się do Chojnic. Zmiana miejsca zamieszkania powodowana była najczęściej przeniesieniem służbowym ojca gimnazjalisty i zatrudnieniem w Chojnicach. Spośród osób wymienionych w powyższej tabeli sytuacja ta dotyczyła m.in. Wenera Krausa, którego ojciec został rządowym radcą budowlanym czy Paula Fittinga, jego ojciec awansował na stanowisko wyższego sekretarza pocztowego w Chojnicach. Warto odnotować spore zróżnicowanie profesji ojców uczniów i ich statusu społecznego. Żaden z gimnazjalistów przybyłych z ziemi bydgoskiej nie należał do gminy żydowskiej, mimo że w zakładzie chojnickim kształciło się liczne grono Żydów. Analiza tabeli prowadzi też do konkluzji, iż młodzież przybyła ze stolicy rejencji bydgoskiej i jej okolic chętnie wybierała studia teologiczne i medyczne. Te kierunki ogólnie cieszyły się największym powodzeniem wśród chojnickich maturzystów, podobnie jak prawo. Od lat 80. XIX w. systematycznie rosło natomiast, jak już wspomniano, zainteresowanie studiami technicznymi. Niewielu absolwentów rezygnowało z edukacji akademickiej. Powyższe dane potwierdzają prawidłowość, że podejmowali oni nierzadko pracę na poczcie lub w banku, podążając śladami swoich ojców.

<sup>18</sup> Pryma była klasą przedmaturalną. Czas nauki planowo wynosił w tej klasie 2 lata szkolne.

## **Alumnae of the Royal Catholic Grammar School in Chojnice**

**keywords:** grammar school, pupils, Chojnice

### **Summary**

The author presented a brief history of the Prussian middle school in Chojnice – the Royal Catholic Grammar School. The institution was involved in didactic and educational activities in 1815-1919. From among 1,355 of its graduates many continued their education by studying theology. Every fourth alumnus of the grammar school became a Catholic priest. Medical and law studies were also popular, and later technical studies as well. The Chojnice school educated young people of three denominations - Catholics, Protestants and Jews. Describing the history of the school and its alumnae, the author mentioned 27 pupils coming from Bydgoszcz and Bydgoszcz County.

## **Elven des Königlichen Katholischen Gymnasiums in Chojnice**

**Schlüsselwörter:** Gymnasium, Schüler, Chojnice

### **Zusammenfassung**

Der Autor stellte den Grundriss der preußischen Oberschule in Chojnice: des Königlichen Katholischen Gymnasiums dar. Diese Bildungseinrichtung übte die Lehr- und Erziehungstätigkeit in den Jahren 1815-1919 aus. Zahlreiche von 1355 Absolventen nahmen das theologische Studium auf. Jeder vierte Eleve des Gymnasiums ist katholischer Priester geworden. Außerdem das Medizin- und Jurastudium, später die technischen Fachrichtungen erfreuten sich großer Beliebtheit. In Chojnice bildeten sich die Jugendlichen aus, die drei Konfessionen angehörten: der katholischen, evangelischen und jüdischen Konfession. Vor dem Hintergrund der Geschichte der Schule und ihrer Elven wies der Autor auf 27 Personen aus Bydgoszcz und aus dem Kreis Bydgoszcz hin.